

Sygn. akt II W 698/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

16 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

**Przewodnicząca SSR Maria Migoń - Karwowska**

**Protokolant Monika Gąsior**

po rozpoznaniu 13 sierpnia 2018 r.

sprawy przeciwko **J. K.**

PESEL: (...)

**obwinionemu o to, że:**

1. w dniu 10 maja 2018 r. około godz. 13:08 w J. przy ul. (...) na wysokości nr 19 kierując pojazdem marki B. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności w trakcie manewru cofania w wyniku czego uderzył w pojazd marki T. o nr rej. (...), czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla T. J., A. S.;

**tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.**

2. w dniu 10 maja 2018 r. około godz. 13:08 w J. na drodze publicznej tj. ul. (...) na wysokości nr 19 kierował pojazdem marki B. o nr rej. (...) nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów tj. dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz potwierdzenia zawarcia polisy OC;

**tj. o wykroczenie z art. 95 k.w.**

I. uznaje obwinionego **J. K.** za winnego tego, że:

- 10 maja 2018 r. około 13:08 w J. przy ul. (...) na wysokości nr 19, kierując pojazdem marki B. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności w trakcie manewru cofania i włączania się do ruchu w wyniku czego uderzył w pojazd marki T. o nr rej. (...), czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla T. J. i A. S., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

- 10 maja 2018 r. około 13:08 w J. na drodze publicznej tj. ul. (...) na wysokości nr 19, kierował pojazdem marki B. o nr rej. (...) nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów tj. dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz potwierdzenia zawarcia polisy OC, tj. wykroczenia z art. 95 k.w.

i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w związku z art. 9 § 2 k.w. wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 500 złotych,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wymierza mu opłatę w wysokości 50 zł.

## UZASADNIENIE

10 maja 2018 roku około 13:08 w J. na ulicy (...), na wysokości nr 19, J. K. kierował samochodem marki B. o nr rej. (...). Obwiniony nie posiadał przy sobie dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz potwierdzenia zawarcia polisy OC. J. K. wykonywał manewr cofania i włączania się do ruchu. W tym czasie ulicą (...), w kierunku ulicy (...), jechał samochodem marki T. o nr rej. (...) T. J.. Wraz z nim jako pasażer podróżowała A. S.. J. K. w trakcie wykonywania manewru cofania i włączania się do ruchu nie zachował należytej ostrożności i uderzył w pojazd T., czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym T. J. i A. S.. Ponadto w wyniku kolizji w samochodzie T. zarysowana została powłoka lakiernicza zderzaka tylnego lewej strony, błotnika tylnego lewego i drzwi tylnych lewych.

**dowód:** częściowo wyjaśnienia obwinionego J. K. k. 45, zeznania świadka K. R. k. 15-16, 47, zeznania świadka T. J. k. 46, zeznania świadka A. S. k. 46v.-47, zeznania świadka W. T. k.47v., notatka urzędowa k. 5, protokół oględzin pojazdu B. k.6, protokół oględzin pojazdu T. k. 7-8, karta zdarzenia drogowego k. 11, nagranie z monitoringu k. 19,

### **Sąd zważył, co następuje:**

Analizując zgromadzone w sprawie dowody, według Sądu nie ma wątpliwości, że obwiniony dopuścił się popełnienia przypisanych mu wyrokiem czynów.

Dokonując oceny wyjaśnień obwinionego Sąd dał im wiarę w części, w której potwierdził kierowanie pojazdem marki B. na ulicy (...) w J. i wykonywanie manewru cofania. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie znajdują bowiem oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym, a mianowicie zeznaniach T. J. i A. S. oraz nagraniu z monitoringu.

Z kolei wyjaśnienia obwinionego w pozostałym zakresie, w jakim nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów tłumacząc, że zakończył już manewr cofania, zaś kolizję spowodował wyłącznie kierowca T., który jechał z dużą prędkością i uderzył w jego samochód, a także stwierdzając, iż posiadał przy sobie dokumenty Sąd uznał za nieprawdziwe. Zdaniem Sądu, ich treść podyktowana jest jedynie chęcią uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenia. W tym zakresie relacja obwinionego pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków T. J., A. S., K. R. i W. T., a także nagraniem z monitoringu, których wiarygodność nie budzi żadnych wątpliwości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wyjaśnieniom obwinionego przeczy dowód z nagrania monitoringu, którego wiarygodność, zdaniem Sądu, jest niepodważalna. Z nagrania tego jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości wynika, iż obwiniony wykonywał manewr cofania z miejsca parkingowego i włączania się do ruchu. Wbrew swoim twierdzeniom manewru tego nie zakończył i to on uderzył w jadący ulicą (...), w stronę ulicy (...), samochód T.. Nagranie to przeczy również twierdzeniom obwinionego o tym, iż kierujący T. jechał z dużą prędkością.

W taki sam sposób, zdaniem Sądu, należało ocenić zeznania, jakie złożyli T. J. i A. S.. Wymienieni opisali przebieg zdarzenia, zachowanie swoje i obwinionego po zaistnieniu kolizji oraz zrelacjonowali czynności podjęte przez funkcjonariuszy policji. Zeznania T. J. i A. S. są spójne, logiczne, a przede wszystkim zbieżne z zapisem z monitoringu. W ocenie Sądu brak jest podstaw do kwestionowania relacji tych świadków.

Sąd uznał też za wiarygodne zeznania świadków - funkcjonariuszy Policji K. R. i W. T.. Zeznania złożone przez tych świadków korespondują z relacjami T. J. i A. S., a także z nagraniem z monitoringu. Wbrew twierdzeniom obwinionego, zdaniem Sądu, szczerść i prawdziwość relacji funkcjonariuszy policji nie budzi żadnych wątpliwości.

Nie budzi wątpliwości co do swojej wiarygodności również materiał dowodowy w postaci notatki urzędowej, protokołów oględzin obu pojazdów, karty zdarzenia drogowego oraz informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do ich kwestionowania.

Wobec powyższego, w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał obwinionego J. K. za winnego tego, że:

1. 10 maja 2018 r. około 13:08 w J. przy ul. (...) na wysokości nr 19, kierując pojazdem marki B. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności w trakcie manewru cofania i włączania się do ruchu w wyniku czego uderzył w pojazd marki T. o nr rej. (...), czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla T. J. i A. S., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

2. 10 maja 2018 r. około 13:08 w J. na drodze publicznej tj. ul. (...) na wysokości nr 19, kierował pojazdem marki B. o nr rej. (...) nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów tj. dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz potwierdzenia zawarcia polisy OC, tj. wykroczenia z art. 95 k.w.

Stosownie do treści art. 86 § 1 k.w. wykroczenie stypizowane w tym przepisie popełnia ten, kto nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla odpowiedzialności z art. 86 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczernego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Podkreślić należy, że pojęcie „szczególnej ostrożności” definiuje art. 2 pkt 22 cyt. wyżej ustawy. Szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Należy mieć na uwadze także reguły bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Są to także reguły nie skodyfikowane w sposób szczegółowy, ale wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu. Muszą one być respektowane mimo braku szczegółowego przepisu. Do takich reguł należy obowiązek prowadzenia pojazdu rozważnie i ostrożnie, w sposób dostosowany do warunków na drodze. Poważne i ostrożne prowadzenie pojazdu oznacza możliwość przedsięwzięcia przez kierowcę we właściwym czasie wszelkich czynności, które są niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu.

Zgodnie z przepisem art. 17 ust. 1 i 2 Prawa o ruchu drogowym, włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczęciu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego. Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu. Z kolei według art. 23 ust. 1 pkt 3 tejże ustawy kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności: a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Przenosząc powyższe reguły na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż obwiniony niewątpliwie wykonywał dwa manewry, tj. włączania się do ruchu oraz cofania. Oba te manewry były obłożone obowiązkiem zachowania szczególnej ostrożności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że „cofanie pojazdu jest manewrem specjalnym, którego inni użytkownicy dróg oraz osoby znajdujące się na drodze cofanego pojazdu w zasadzie nie przewidują. Nakłada to na kierującego pojazdem szczególne obowiązki (...) kierowca obowiązany jest upewnić się przed manewrem cofania samochodu, że nikt nie znajduje się za pojazdem, przy czym wobec trudności przekonania się o tym osobiście z uwagi na rodzaj pojazdu, powinien był zapewnić sobie podczas cofania pomoc innej osoby (...) Albo kierowca sam dokładnie widzi drogę za cofającym pojazdem, albo ma kontakt wzrokowy z inną osobą ustawioną tak, że widzi ona dokładnie tę drogę i może natychmiast zasygnalizować o niebezpieczeństwie” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1972 r., V KRN 227/72, OSNKW 1972, Nr 12, poz. 192). W przepisie art. 23 ust. 1 pkt 3 p.r.d., jak i w zawierającym ustawową definicję zwrotu „ustąpienie pierwszeństwa” przepisie art. 2 pkt 23 p.r.d., brak jest zapisu, że ciążący na wykonującym manewr cofania obowiązek obserwowania jezdni, sprowadza się wyłącznie do momentu poprzedzającego przystąpienie do wykonywania tego manewru. Kierujący pojazdem ma obowiązek obserwowania jezdni, zarówno przed przystąpieniem do wykonania tego manewru, jak i cały czas w czasie jego trwania, aż do zakończenia, zaś każda interpretacja zawężająca ten okres obserwacji jest nieuprawniona. Co więcej, obowiązek ustąpienia pierwszeństwa ma moc wiążącą niezależnie od tego, czy pojazd poruszający się z pierwszeństwem przestrzega zasad bezpieczeństwa, w tym porusza się z dozwoloną administracyjnie prędkością, czy

też ją przekracza. Przyjąć zatem należy, że wykonujący manewr cofania, zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 2 pkt 23 p.r.d., ma obowiązek powstrzymania się od ruchu, jeżeli ruch jego pojazdu mógłby zmusić innego kierującego, mającego pierwszeństwo przejazdu, do zmiany kierunku lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r. III KK 343/14 LEX nr 1663134 wraz z uzasadnieniem).

Powyższe rozważania należy odnieść do zachowania obwinionego J. K.. Swoim działaniem naruszył on przepisy art. 23 ust. 1 pkt 3 p.r.d. i art. 17 ust. 2 p.r.d. Niezachowanie należytej ostrożności, która we wskazanym przypadku miała charakter ostrożności szczególnej, z całą pewnością spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla T. J., kierującego samochodem T. oraz A. S. – pasażerki tego pojazdu. Wprawdzie osoby te nie odniosły żadnych obrażeń, jednak powyższe nie zmienia faktu, iż zagrożenie bezpieczeństwa dla nich powstało. Zderzenie dwóch pojazdów, nawet przy ich niewielkiej prędkości, może doprowadzić do uszkodzenia ciała znajdujących się w nich osób. Należy pamiętać, że nawet nieznaczne przeciążenia mogą skutkować powstaniem problemów zdrowotnych, w szczególności w obrębie kręgosłupa szyjnego, który jest najbardziej narażony na urazy. Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. nie jest konieczne przy tym, aby skutek zachowania kierującego zaistniało jakieś zdarzenie, w postaci na przykład naruszenia ciała człowieka nieosiągającego poziomu wymaganego dla przestępstwa wypadku drogowego, uszkodzenie własnego ciała kierowcy lub spowodowanie szkody w mieniu własnym lub cudzym. Nie ma znaczenia rodzaj skutków, jakie mogą wyniknąć w razie zrealizowania się zagrożenia.

Ponadto J. K., kierując 10 maja 2018 r. pojazdem B. nr rej. (...), zgodnie z obowiązującym wówczas przepisem art. 38 pkt 2 i 3 cyt. wyżej ustawy Prawo o ruchu drogowym, obowiązany był mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu dokument stwierdzający dopuszczenie pojazdu do ruchu oraz dokument stwierdzający zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub stwierdzający opłacenie składki tego ubezpieczenia. Nie posiadając przy sobie tych dokumentów podczas kierowania samochodem obwiniony dopuścił się wykroczenia z art. 95 k.w., który penalizował prowadzenie pojazdu pod drożdże publicznej bez posiadania wymaganych dokumentów.

W zakresie czynu z art. 86 § 1 k.w. obwiniony działał nieumyślnie. Nie miał zamiaru doprowadzenia do zderzenia pojazdów. Do zderzenia pojazdów doprowadził na skutek nie zachowania należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru cofania i włączania się do ruchu.

W zakresie czynu z art. 95 k.w. obwiniony działał umyślnie. Był on osobą posiadającą uprawnienia do kierowania pojazdami w ruchu drogowym. Znany mu zatem był przepis art. 38 pkt 2 i 3 p.r.d. Obwiniony miał więc pełną wiedzę, że jego działanie stanowiło naruszenie przepisów prawa.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. nie jest nieznaczny albowiem spowodował on w istocie zagrożenie co najmniej dla zdrowia dwóch osób – T. J. i A. S., a doprowadził do uszkodzenia samochodu T., należącego do T. J.. Na stopień społecznej szkodliwości czynu ma też wpływ, iż obwiniony naruszył bardzo istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym przepisy dotyczące reguł wykonywania manewrów obłożonych obowiązkiem zachowania szczególnej ostrożności.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu z art. 95 k.w. Sąd doszedł do wniosku, że jest on niewielki. Zachowanie obwinionego nie doprowadziło do powstania żadnej szkody, polegało na formalnym niedopełnieniu obowiązku posiadania dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego pojazdu i potwierdzenia zawarcia polisy OC.

Przy wymiarze kary jako okoliczność łagodzącą uwzględnił Sąd uprzednią niekaralność J. K. za wykroczenia podobne tj. przeciwko przepisom ruchu drogowego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd wymierzył obwinionemu łącznie, przy zastosowaniu art. 9 § 2 k.w., karę grzywny w kwocie 500 zł. Sąd uznał, że taka kara jest adekwatna do wagi naruszonych przez obwinionego zasad i następstw jego działania. Grzywna w takim wymiarze stanowić będzie dla niego odczuwalną dolegliwość, która powinna powstrzymać go przed naruszaniem prawa w przyszłości i spowodować w nim przekonanie, że jego naruszanie nie pozostanie bez

reakcji. Jednocześnie w wymiarze ogólnospołecznym kara ta powinna spowodować przekonanie o nieuchronności kary i uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zasadą w procesie jest ponoszenie kosztów postępowania, a wyjątkiem od tej zasady jest zwolnienie od tego obowiązku. Sąd uznał, że brak jest przesłanek z art. 624 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w., przemawiających za zwolnieniem obwinionego, prowadzącego własną działalność i osiągającego dochody około 2.000 zł brutto, od tychże kosztów.